

Sygn. akt VII Ua 61/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Sędziowie: SO Monika Roslan-Karasińska

SO Agnieszka Stachurska (spr.)

Protokolant: Paulina Filipkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 października 2017 r. w Warszawie

sprawy z odwołania D. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W.

o zasiłek chorobowy i macierzyński

na skutek apelacji wniesionej przez odwołującą

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 maja 2017 roku sygn. akt VI U 421/16

oddala apelację.

SSO Marcin Graczyk SSO Agnieszka Stachurska SSO Monika Roslan-Karasińska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 maja 2017 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu odwołania D. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.: z dnia 29 stycznia 2016 roku, znak: (...), z dnia 7 września 2016 roku, znak: (...) oraz z dnia 31 października 2016 roku, znak: (...):

1. zmienił zaskarżone decyzje z dnia 7 września 2016 roku oraz z dnia 31 października 2016 roku w ten sposób, że przyznał D. R. prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres od 18 maja 2016 roku do 16 maja 2017 roku;
2. oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

D. R. była zatrudniona w (...) Spółka z o.o. z siedzibą w B. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony od 14 marca 2006r. do 9 czerwca 2006r., a następnie od 9 czerwca 2006r. do 9 czerwca 2016r. w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku technolog, za wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym od dnia 1 lutego 2007r. kwotę

4.521,86 zł (umowa o pracę, k. 4; aneks do umowy o pracę, k. 5-6). Z tytułu tego zatrudnienia była objęta obowiązkowo ubezpieczeniem społecznym, w tym chorobowym (okoliczność niesporna).

W okresie od 19 sierpnia 2014r. do 31 lipca 2015r. odwołująca przebywała na urlopie wychowawczym, a od dnia 1 października 2015r. była niezdolna do pracy (okoliczność niesporna).

Pracodawca odwołującej od sierpnia 2015r. nie złożył do ZUS dokumentacji rozliczeniowej potwierdzającej zarówno opłacanie składek, jak również kwoty naliczanego odwołującej wynagrodzenia. Wobec faktu braku deklaracji rozliczeniowych (...) i (...) za sierpień i wrzesień 2015r., organ rentowy do wyliczenia podstawy zasiłku chorobowego za okres od 2 listopada 2015r. do 2 lutego 2016r. przyjął najniższe wynagrodzenie stanowiące podstawę do ubezpieczeń społecznych za miesiące sierpień i wrzesień 2015r., tj. 1.750 zł pomniejszone o 13,71% składki na ubezpieczenia społeczne. Ustalona podstawa zasiłku chorobowego wyniosła odpowiednio 1.510,08 zł i 1.596,37 zł (okoliczność niesporna).

Wobec powyższego decyzją z dnia 29 stycznia 2016r. Zakład przyznał prawo do zasiłku chorobowego za okres od 23 listopada 2015r. do 5 lutego 2016r. w wysokości 100% podstawy wymiaru tak wyliczonego. Przy czym za okres od 3 listopada 2015r. do 31 grudnia 2015r. wyniosła ona 1.510,08 zł, zaś od dnia 1 stycznia 2016r. do 5 lutego 2016r. – 1.596,37 zł.

W dniu 19 maja 2016r. odwołująca urodziła dziecko. W dniu 31 maja 2016r. wystąpiła z wnioskiem o zasiłek macierzyński. Do wniosku dołączyła pismo przewodnie, akt urodzenia dziecka, umowy o pracę z dnia 14 marca 2006r. i z dnia 8 czerwca 2006r., a także aneks do umowy o pracę z dnia 1 listopada 2006r. i z dnia 1 lutego 2007r. (okoliczności niesporne).

Pismami z dnia 6 czerwca 2016r. oraz z dnia 29 lipca 2016r. organ rentowy poinformował, że niezbędne do wypłaty zasiłku macierzyńskiego jest udzielenie przez zakład pracy urlopu macierzyńskiego oraz złożenie druku Z-3. Pomimo wystąpienia do pracodawcy z wnioskiem o udzielenie zgody na korzystanie z urlopu macierzyńskiego pracodawca zgody nie wyraził (okoliczności niesporne).

Decyzją z dnia 7 września 2016r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. odmówił prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres od 18 maja 2016r. do 16 maja 2017r. W uzasadnieniu decyzji wskazał, że nie zostały przedłożone dokumenty niezbędne do przyznania zasiłku macierzyńskiego, w tym zaświadczenie pracodawcy o udzieleniu przez zakład pracy urlopu macierzyńskiego oraz druk Z-3 (decyzja ZUS, k. 7).

D. R. wystąpiła do Państwowej Inspekcji Pracy z prośbą o przeprowadzenie kontroli w (...) spółce z o.o. z siedzibą w B.. W odpowiedzi wskazano, że brak było możliwości przeprowadzenia kontroli. Ustalono, że pod adresami rejestrowymi, tj. (...) B., (...), jak również pod innym znanym adresem, tj. (...) B., (...), podmiot ten nie prowadzi działalności. Spółka nie ma formalnej reprezentacji (pismo z dnia 25.10.2016r., k. 27).

Decyzją z dnia 31 października 2016r. Zakład uchylił wcześniejszą decyzję z dnia 7 września 2016r. i odmówił odwołującej prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres od 18 maja 2016r. do 16 maja 2017r. wskazując, że nie został jej udzielony urlop macierzyński przez pracodawcę na dziecko urodzone w dniu (...) (decyzja – akta rentowe).

W KRS brak jest wpisu o wykreśleniu czy o zgłoszeniu upadłości (...) spółki z o.o. z siedzibą w B.. Spółka nie ma zarządu, nie posiada także majątku. Wspólnicy pozostają w sporze. Wobec braków w organie, postanowieniem z dnia 6 lutego 2017r. ustanowiono G. J. kuratorem spółki (postanowienie, k. 55-56; zeznania świadka B. P., e – protokół 00-09:08 - 00:21:45 – k. 43 - 44).

Wskazane ustalenia faktyczne Sąd I instancji poczynił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, w aktach ZUS, jak również na podstawie oświadczeń odwołującej się. W ocenie Sądu Rejonowego wymienione dowody są spójne, konkretne, wzajemnie zgodne oraz uzupełniające się i dlatego zostały ocenione jako wiarygodne. Ponadto

żadna ze stron nie zakwestionowała wiarygodności środków dowodowych w postaci dokumentów czy zeznań świadka B. P.. Organ rentowy nie kwestionował również oświadczeń odwołującej się.

Uwzględniając poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie zastosowanie znajdzie ustawa z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2016r., poz. 372). Zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego urodziła dziecko. W myśl art. 29 ust. 5, zasiłek macierzyński przysługuje na okres ustalony przepisami kodeksu pracy jako okres urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego oraz urlopu rodzicielskiego.

Przepisy kodeksu pracy w art. 182^{1a} § 1 określają, że po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego albo zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu macierzyńskiego pracownik ma prawo do urlopu rodzicielskiego w wymiarze do:

- 1) 32 tygodni - w przypadku, o którym mowa w art. 180 § 1 pkt 1;
- 2) 34 tygodni - w przypadkach, o których mowa w art. 180 § 1 pkt 2-5.

Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 1 i § 9 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 2 kwietnia 2012r. w sprawie określenia dowodów stanowiących podstawę przyznania i wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2015r., poz. 2205 ze zm.), dowodem do przyznania i wypłaty przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasiłku macierzyńskiego za okres ustalony przepisami kodeksu pracy jako urlopu macierzyńskiego jest zaświadczenie lekarskie wystawione na zwykłym druku określające przewidywaną datę porodu – za okres przed porodem i skrócony odpis aktu urodzenia dziecka lub jego kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem przez płatnika składek albo Zakład Ubezpieczeń Społecznych - za okres po porodzie.

Ustawodawca nałożył nadto obowiązek na pracownicę wystąpienia z wnioskiem o udzielenie urlopu macierzyńskiego, a na pracodawcę obowiązek wyrażenia zgody. Następnie ustawodawca nakazał, aby to pracodawca będący płatnikiem składek złożył organowi rentowemu zaświadczenie o okresie udzielonego urlopu macierzyńskiego – w razie wypłaty zasiłku macierzyńskiego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz druk Z-3.

Sąd Rejonowy w rozpatrywanej sprawie ustalił, że odwołująca złożyła do organu rentowego dokumenty, jakie mogła złożyć, tj. stosowne zaświadczenie lekarskie oraz skrócony odpis aktu urodzenia dziecka. Pracodawca od sierpnia 2015r. zaprzestał składania dokumentacji rozliczeniowej potwierdzającej zarówno opłacanie składek, jak również kwoty naliczanego odwołującej się wynagrodzenia. Jak wynika z zeznań świadka B. P., wspólnicy spółki pozostają w sporze, a sama spółka pozbawiona jest organu uprawnionego do reprezentacji – zarządu. Niewątpliwie (co nie było kwestionowane) odwołująca się wystąpiła do pracodawcy z wnioskiem o udzielenie jej urlopu macierzyńskiego. Świadek B. P. jako jedna z osób zarządzających spółką nie negowała faktu przebywania odwołującej się na urlopie macierzyńskim, co zdaniem Sądu I instancji, należy ocenić jako dorozumianą zgodę na korzystanie z urlopu, zwłaszcza, że przepis prawa nakłada obowiązek wyrażenia takiej zgody. Pracodawca, mimo monitów odwołującej się oraz oficjalnych pism organu rentowego wzywających do złożenia zaświadczenia o okresie udzielonego urlopu macierzyńskiego oraz druku Z-3, do czasu wydania zaskarżonych decyzji tego nie wskazał. Organ rentowy kolejnymi decyzjami z dnia 7 września 2016r., znak (...), oraz z dnia 31 października 2016r., nr (...), odmówił odwołującej prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 18 maja 2016r. do dnia 16 maja 2017r., a jako przyczynę wskazał najpierw to, że nie zostały przedłożone dokumenty niezbędne do przyznania zasiłku macierzyńskiego, w tym zaświadczenie pracodawcy o udzieleniu przez zakład pracy urlopu macierzyńskiego oraz druk Z-3, a następnie, że zakład pracy nie udzielił odwołującej się urlopu macierzyńskiego.

Wedle Sądu Rejonowego, z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że stosunek pracy odwołującej się u płatnika składek (...) spółka z o.o. z siedzibą w B. trwał nieprzerwanie od 14 marca 2006r. do 9 czerwca 2016r., o czym organ rentowy z całą pewnością miał wiedzę. Z tytułu tego zatrudnienia odwołująca się była objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, w tym chorobowym. W tej konkretnej sytuacji organ rentowy, mimo

braku stosownego zaświadczenia od płatnika, dysponował wiedzą stosowną i wystarczającą do przyznania odwołującej się uprawnień do zasiłku macierzyńskiego. Wskazywanie w tym kontekście na brak zgody formalnej pracodawcy na urlop macierzyński, kiedy zgodnie z kodeksem pracy pracodawca zgodę taką wyrazić musi, jest w ocenie Sądu I instancji próbą obarczenia D. R. konsekwencjami niedopełnienia obowiązków przez płatnika.

Ciężar dowodu w rozpatrywanej sprawie, zdaniem Sądu I instancji, spoczywał na organie rentowym. Sąd I instancji podkreślił, że zgodnie z najnowszym orzecznictwem sąd ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, a odrębny charakter postępowania nie wyłącza zasady kontradiktoryjności w tych sprawach, w tym ciężaru dowodzenia swych twierdzeń przez organ rentowy.

W rozpatrywanej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych tylko i wyłącznie z powodu braku dokumentów od płatnika, wymaganych przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 2 kwietnia 2012r. w sprawie określenia dowodów stanowiących podstawę przyznania i wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, uznał że odwołującej się nie przysługuje prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres od 18 maja 2016r. do 16 maja 2017r. z tytułu urodzenia dziecka w dniu 19 maja 2016r.

Zdaniem Sądu Rejonowego, organ rentowy miał prawną możliwość ustalenia, czy świadczenia są odwołującej się należne, mimo braku reakcji ze strony płatnika. Jako niedopuszczalna została oceniona przez ten Sąd sytuacja, w której osoba ubezpieczona ponosi odpowiedzialność za niedopełnienie przez płatnika jego ustawowych obowiązków.

Sąd Rejonowy powołał się na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 sierpnia 1993r. (II UZP 20/93), które podkreśla gwarancyjną funkcję organu rentowego jako instytucji zaufania publicznego i wyraża przekonanie, że państwo gwarantuje wypłatę świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczeniu temu podlegają wszyscy pracownicy, z wyjątkami określonymi w ustawie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest zaś organem wykonującym zadania z zakresu ubezpieczeń społecznych. W sytuacji, gdy zakład pracy nie dokona wypłaty zasiłku z braku środków, pracownik może zostać pozbawiony prawa do zasiłku chorobowego. Skoro podmiot (tu zakład pracy), któremu powierzone zostały określone prawa w zakresie ubezpieczeń społecznych, nie wywiązuje się z wykonywania tych praw, logiczną konsekwencją przytoczonych wyżej przepisów i charakteru świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz obowiązków Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jest wypłata określonego świadczenia przez organ rentowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżone decyzje z dnia 7 września 2016r. oraz 31 października 2016r. w ten sposób, że przyznał odwołującej się D. R. prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres od 18 maja 2016r. do 16 maja 2017r.

W zakresie odwołania od decyzji z dnia 29 stycznia 2016r., znak (...), Sąd Rejonowy odwołanie oddalił na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Wskazaną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. przyznał odwołującej się prawo do zasiłku chorobowego za okres od 23 listopada 2015r. do 5 lutego 2016r. w wysokości 100% podstawy wymiaru, wyliczonego jednak nie od wynagrodzenia zasadniczego określonego w umowie, lecz od najniższego wynagrodzenia stanowiącego podstawę do ubezpieczeń społecznych za miesiące sierpień i wrzesień 2015r., tj. 1.750 zł pomniejszone o 13,71% składki na ubezpieczenia społeczne.

Do akt sprawy strony nie złożyły stosownej dokumentacji, a odwołująca się nie przedstawiła zarzutów, jakie kieruje w stosunku do tej decyzji, skupiając swoje działania w sprawie na odwołaniu od decyzji dotyczących zasiłku macierzyńskiego. Sąd Rejonowy, analizując odwołanie, podkreślił, że o ile sam fakt podlegania odwołującej się ubezpieczeniom społecznym nie powinien podlegać dyskusji, o tyle podstawa od jakiej należało wyliczyć zasiłek nie była organowi znana na dzień wydawania decyzji i nadal nie jest znana. Pracodawca od sierpnia 2015r. nie przedstawiał bowiem deklaracji rozliczeniowych. Z tego względu organ rentowy za okres od 2 listopada 2015r. do 2 lutego 2016r. zasadnie przyjął do wyliczenia podstawy najniższe wynagrodzenie stanowiące podstawę do ubezpieczeń społecznych za miesiące sierpień i wrzesień 2015r., tj. 1.750 zł pomniejszone o 13,71% składki na ubezpieczenia społeczne. Za okres od 3 listopada 2015r. do 31 grudnia 2015r. wynosiła ona 1.510,08 zł, zaś od 1 stycznia 2016r. do 5 lutego 2016r. - 1.596,37 zł. Powyższe wynika z brzmienia art. 35 ust. 1 i 4 i art. 45 ust. 1 i 2 ustawy

zasiłkowej, które stanowią, że podstawę wymiaru zasiłku chorobowego przysługującego ubezpieczonemu będącemu pracownikiem stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy. Podstawę wymiaru zasiłku chorobowego ustala się z uwzględnieniem wynagrodzenia uzyskanego u płatnika składek w okresie nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego, w trakcie którego powstała niezdolność do pracy. Podstawa wymiaru zasiłku chorobowego z tytułu pracy w pełnym wymiarze czasu pracy nie może być niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, po odliczeniu kwoty odpowiadającej 13,71% tego wynagrodzenia. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do ubezpieczonych będących pracownikami, do których wynagrodzenia nie mają zastosowania przepisy ustawy z dnia 10 października 2002r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U. z 2015r., poz. 2008 oraz Dz. U. z 2016r., poz. 1265) (wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ z dnia 10 maja 2017r., k. 61, uzasadnienie wyroku, k. 66 – 72).

Apelację od wyroku złożyła odwołująca D. R.. Zaskarżyła orzeczenie Sądu Rejonowego w całości zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie, że odwołująca była zobowiązana do składania deklaracji RSA, RCA, Z-3, zaświadczenia pracodawcy o okresie udzielonego urlopu macierzyńskiego oraz innych, do których składania obowiązany był płatnik składek, którym w dacie wydawania zaskarżonych decyzji była (...) spółka z o.o. z siedzibą w W.;

2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 59 pkt 15 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz § 2.1 pkt 1 oraz § 9 rozporządzenia Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8 grudnia 2015r. w sprawie określenia dowodów stanowiących podstawę przyznania i wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez uznanie, że w stanie faktycznym sprawy odwołująca się była obowiązana do składania deklaracji RSA, RCA, Z-3, zaświadczenia pracodawcy o okresie udzielonego urlopu macierzyńskiego oraz innych, do których składania obowiązany był płatnik składek, tj. (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. (alternatywnie ZUS powinien poinformować odwołującą o konieczności doręczenia jakichkolwiek dokumentów, których złożenia zaniechał pracodawca, a czego ZUS w stanie faktycznym sprawy nie uczynił).

Powołując się na wskazane zarzuty odwołująca się wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uznanie skargi złożonej przez odwołującą w całości oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu w I i II instancji, według norm przepisanych. Alternatywnie, na wypadek uznania przez Sąd II instancji, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy lub, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, odwołująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I i II instancję.

W uzasadnieniu apelacji strona odwołująca się wskazała, że Sąd Rejonowy oddalił skargi od decyzji przez wzgląd na fakt, że pracodawca D. R., nie dochowując należytej staranności, nie złożył dokumentów, które uprawniały do otrzymania świadczeń z ZUS. Tym samym Sąd obarczył odwołującą odpowiedzialnością za zaniechania pracodawcy. Tymczasem odwołująca, która nie była płatnikiem ani obowiązana do złożenia dokumentów wskazanych w petitum apelacji, nie posiadała jakiegokolwiek możliwości do ich złożenia. Te dokumenty, które posiada i miała możliwość złożyć, przedstawiła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Zdaniem odwołującej, nie może ona odpowiadać za zaniechania pracodawcy. Sądy wskazują na obowiązek pracodawcy w zakresie składania dokumentów, do których złożenia jest zobowiązany i od których zależy prawo ubezpieczonego do otrzymania należnych mu świadczeń. Alternatywnie, w przypadku zaniechania złożenia dokumentów przez pracodawcę, ZUS powinien powiadomić o tym pracownika i zobowiązać go do złożenia brakujących dokumentów.

W dalszej części uzasadnienia apelacji strona odwołująca się wskazała na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 marca 2015r., wydany w sprawie P 42/13 oraz zacytowała obszernie fragmenty uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 23 czerwca 2015r. (apelacja D. R. z dnia 30 maja 2017r., k. 75 – 81).

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 8 czerwca 2017r. odrzucił apelację w części odnoszącej się do pkt 1 wyroku z dnia 10 maja 2017r. (postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ z dnia 8 czerwca 2017r., k. 89).

Pełnomocnik odwołującej się w piśmie procesowym z dnia 28 czerwca 2017r., zawierającym doprecyzowanie apelacji, wskazała, że pierwszorzędym wnioskiem skarżącej pozostaje zmiana skarżonego wyroku w ten sposób, że skarżącej zostanie przyznane prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres od 18 maja 2016r. do 16 maja 2017r. z tym, że podstawą do naliczenia ww. świadczenia będzie wynagrodzenie zasadnicze, ustalone w umowie, zamiast krzywdzącego rozstrzygnięcia Sądu I instancji wskazującego jako podstawę najniższe wynagrodzenie za sierpień i wrzesień 2015r.

Powyższe, zdaniem pełnomocnika, wynika przede wszystkim z faktu, że odwołująca była wieloletnim pracownikiem (...) spółki z o.o. i jej wynagrodzenie było ustalone w nieodległym okresie czasu od powstania uprawnienia do zasiłku macierzyńskiego. Zresztą ZUS nie kwestionował ważności zawartej umowy o pracę. Tym samym, biorąc pod uwagę fakt braku zawinięcia przez odwołującą, nie istnieją podstawy do obrony tezy, że świadczenia dla odwołującej powinny być ustalone na podstawie najniższych świadczeń krajowych (pismo procesowe z dnia 28 czerwca 2017r., k. 97 – 98).

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 17 października 2017 roku pełnomocnik D. R. doprecyzowała, że apelacja nie dotyczy rozstrzygnięcia o zasiłku chorobowym. Wskazała nadto, że wnosi o zmianę pkt 2 zaskarżonego wyroku poprzez wskazanie, że zasiłek macierzyński przyznany odwołującej w pkt 1 wyroku będzie liczony od wynagrodzenia zasadniczego odwołującej z umowy o pracę, a nie od wynagrodzenia najniższego za sierpień i wrzesień 2015r. (protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 17 października 2017r., k. 116 – 117).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja odwołującej jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie rozważań podkreślenia wymaga, że stanowisko strony odwołującej, prezentowane po wydaniu wyroku Sądu Rejonowego, było niekonsekwentne, a nawet wewnętrznie sprzeczne. Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik odwołującej wskazała, że nie kieruje apelacji wobec rozstrzygnięcia dotyczącego zasiłku chorobowego, którego – jak wskazuje analiza wyroku i uzasadnienia Sądu I instancji oraz analiza treści zaskarżonych decyzji – dotyczy punkt 2 zaskarżonego wyroku. W dalszej części swego stanowiska oświadczyła, że wnosi o zmianę właśnie punktu 2 orzeczenia wydanego przez Sąd Rejonowy poprzez wskazanie, że zasiłek macierzyński przyznany D. R. będzie liczony nie od wynagrodzenia najniższego, ale od wynagrodzenia zasadniczego ustalonego w umowie o pracę.

Sąd II instancji nie mógł uwzględnić apelacji zgodnie z wnioskami pełnomocnika skarżącej już choćby z tej przyczyny, że apelacja – choć kierowana wobec pkt 2 wyroku – dotyczyła w istocie zasiłku macierzyńskiego. O zasiłku macierzyńskim tymczasem Sąd I instancji orzekł w punkcie 1 zaskarżonego orzeczenia i środek zaskarżenia, kierowany do tej jego części, został odrzucony. Sąd Rejonowy w postanowieniu z dnia 8 czerwca 2017r., które stało się prawomocne, ocenił, że strona odwołująca się nie ma interesu w skarżeniu tej części wyroku, która rozstrzyga sprawę zgodnie z wnioskiem strony i dlatego dokonał odrzucenia apelacji w omawianej części. W wyniku tego, apelacja, która mogła podlegać rozpatrzeniu, mogła odnosić się jedynie do punktu 2 wyroku z dnia 10 maja 2017r. Zasadnicze w sprawie było w tej sytuacji ustalenie, co w istocie objął swym rozstrzygnięciem w punkcie 2 Sąd I instancji, wskazując, że oddała odwołanie w pozostałym zakresie. Aby udzielić odpowiedzi na tak postawione pytanie należy w pierwszej kolejności rozważyć, jaką treść miały decyzje, od których złożyła odwołania D. R. i które podlegały rozpatrzeniu w przedmiotowej sprawie. W sumie były trzy: z dnia 7 września 2016r. i z dnia 31 października 2016r. - obie wskazujące na odmowę przyznania zasiłku macierzyńskiego za okres od 18 maja 2016r. do 16 maja 2017r. oraz z dnia 29 stycznia 2016r. - przyznająca prawo do zasiłku chorobowego za okres od 3 listopada 2015r. do 5 lutego 2016r. w wysokości 100% podstawy wymiaru, ustalająca jednocześnie, że podstawę wymiaru stanowi kwota 1.510,08 zł za okres od 3 listopada 2015r. do 31 grudnia 2015r. oraz kwota 1.596,37 zł za okres od 1 stycznia 2016r. do 5 lutego 2016r.

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w związku z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, przedmiot rozpoznania i orzekania wyznacza decyzja, od której wniesiono odwołanie i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2008r., II UZ 43/07, LEX nr 442809, wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215, postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2012r., II UK 275/11, LEX nr 1215286). W związku z tym sąd ubezpieczeń społecznych nie może wykroczyć poza przedmiot postępowania wyznaczony w pierwszym rzędzie przez przedmiot zaskarżonej decyzji, a następnie poza zakres odwołania od niej.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy rozstrzygał w rozpatrywanej sprawie jedynie o tym, co stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia przez ZUS – w przypadku decyzji dot. zasiłku chorobowego była ta wysokość tego świadczenia, zaś w przypadku decyzji dot. zasiłku macierzyńskiego samo prawo do tego świadczenia, którego organ rentowy odmówił, a nie jego wysokość.

O prawie do zasiłku macierzyńskiego, którego dotyczyły decyzje z dnia 7 września 2016r. i z dnia 31 października 2016r., Sąd Rejonowy orzekł w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zmienił decyzje poprzez przyznanie prawa do wskazanego świadczenia, którego Zakład wcześniej odmówił. Z kolei w punkcie drugim wyroku Sąd oddalił odwołanie od decyzji odnoszącej się do zasiłku chorobowego.

Wobec powyższego nie mogła nastąpić zmiana zaskarżonego wyroku w sposób, jaki oznaczyła na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik odwołującej się. Argumentacja, jaka została podniesiona w apelacji, w piśmie procesowym i na rozprawie apelacyjnej, mogłaby zostać podniesiona ewentualnie w odwołaniu od decyzji ZUS przyznającej zasiłek macierzyński, wydanej w wykonaniu punktu pierwszego wyroku z dnia 10 maja 2017r. Jeśli ZUS tenże zasiłek macierzyński istotnie wyliczył od wynagrodzenia minimalnego – o czym Sąd II instancji rozpatrujący przedmiotową sprawę nie ma wiedzy – to wówczas argumentacja negująca takie stanowisko ZUS powinna być podniesiona w odwołaniu od decyzji wyliczającej świadczenie w zaniżonej wysokości, a nie w apelacji od wyroku Sądu, który jedynie przesądził samo prawo D. R. do zasiłku macierzyńskiego.

Podsumowując, argumentacja podniesiona w apelacji, która w części pozostawała niejako na marginesie toczącego się sporu, nie mogła spowodować zmiany zaskarżonego orzeczenia w punkcie drugim ani tym bardziej uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Apelacja podlegała zatem oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

SSO Agnieszka Stachurska SSO Marcin Graczyk SSO Monika Roslan – Karasińska

ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Agnieszka Stachurska